



Nocny pływak odnaleziony w Iławie. Dotarł tutaj wpływ aż z Szalkowa!

data aktualizacji: 2020.08.14



To była kolejna z rzędu pracowita noc służb na Jezioraku.

Na najdłuższym polskim jeziorze ratownicy prowadzili akcję poszukiwawczą - alarm wszczęto, bo nie wrócił pływak, który wcześniej wypłynął na jezioro. Działania na wodzie prowadzili strażacy i ratownicy WOPR, zaś na lądzie - policjanci.

Informację przekazała służbom właścicielka jednego z gospodarstw agroturystycznych w Szalkowie. Ze wstępnych informacji wynikało, iż mężczyzna, nieznany zgłaszającym, około godziny 19:00 wypłynął na Jeziorak bez sprzętu wodnego, pozostawiając na ławce swoje rzeczy. Długo nie wracał i nie wiadomo było, co się z nim stało, ani gdzie przebywał.

- Po dotarciu na miejsce zdarzenia strażacy ustalili, że mężczyzna wszedł do wody około godziny 19,

pozostawiając na brzegu jedynie ubrania. Przeszukano wschodni i zachodni brzeg w kierunku Iławy oraz Szałkowa. W tym czasie jeden z żeglarzy zgłosił, iż widział mężczyznę, który około godziny 20 wychodził z wody na zachodnim brzegu obok „pomostów unijnych”. Przeszukana została okolica możliwego wyjścia mężczyzny z wody oraz drogi powrotnej. Dalsze poszukiwania na lądzie prowadziła policja z psem tropiącym. Działania na wodzie zakończono około godz. 24 - relacjonują ratownicy z iławskiego WOPR-u.

Ostatecznie pływak został odnaleziony przez policjantów cały i zdrowy, gdy szedł jedną z ulic w mieście. Wcześniej świadek widział, jak mężczyzna wychodził z wody w okolicy plaży "prawdziwki".

Po interwencji, w którą służby zaangażowały duże siły i środki, ratownicy kierują do miłośników pływania na otwartych wodach ważny apel.

- Przed pływaniem w wodach otwartych zadbajmy o swoje bezpieczeństwo. Najbezpieczniejsza kąpiel jest na zorganizowanym kąpielisku, strzeżonym przez ratowników. Jeżeli jednak dochodzi do kąpieli w miejscu niestrzeżonym, zaopatrzymy się w bojkę sygnalizacyjną, która w razie skurczu czy innej losowej sytuacji pomoże utrzymać się nam na wodzie. Poprawia ona także widoczność pływaka dla jednostek pływających. Dodatkowo, zorganizujemy osobę, która z lądu będzie obserwowała nasz wysiłek i w razie wypadku wezwie niezbędną pomoc - czytamy na stronie iławskiego WOPR-u. - Pozostawione rzeczy nad wodą uruchamiają pewne procedury ratownicze. Każde takie zgłoszenie to długie poszukiwania, które wykorzystują ogromne siły i środki. Pamiętajmy, że w tym czasie ktoś może naprawdę potrzebować pomocy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61863-nocny-plywak-odnaleziony-w-ilawie-dotarl-tutaj-wplaw-az-z-szalikowa>